***Kolonia zuchowa – dlaczego warto? ***

Nasze zuchy żyją na co dzień w świecie technologii – telefonów, internetu, zamknięte w czterech ścianach sali lekcyjnej, czy mieszkania. Spędzają stosunkowo mało czasu na dworze. Często miewają problemy z koncentracją, nadmiarem energii, brakiem apetytu.

W czasie kolonii zuchowej przez dwa tygodnie śpią, jedzą, odpoczywają, bawią się – **na świeżym powietrzu**. To niezwykle korzystnie wpływa na ich samopoczucie, kondycję fizyczną, odporność. Dzieci mają możliwość bezpiecznego spożytkowania swojej energii na łonie natury – gdzie zamiast plastikowych gotowych zabawek, do najlepszej zabawy służą im zwykłe patyki. A te w wyobraźni zuchów potrafią stać się mieczami, pieskami, pistoletami, łukami, pędzlami – to niepowtarzalna możliwość rozwoju **kreatywności** dzieci. Zamiast oglądania bajek – sami stają się ich bohaterami i przeżywają przygody. Uczą się logicznego myślenia i rozwiązywania problemów.

**Mierzą się ze swoimi słabościami**, co daje im olbrzymią satysfakcję, zyskują wiarę we własne możliwości. Uczą się panowania nad swoim ciałem, jak ocenić ryzyko, w naturalny sposób zyskują umiejętność bawienia się tak, by nikomu nic się nie stało.

Bliskość natury, szum wiatru w koronach drzew, śpiew ptaków, zapach trawy, chodzenie na boso po ziemi. Zabawa wśród drzew, liśćmi, szyszkami, patykami – to wszystko zapewnia dzieciom niepowtarzalną możliwość rozwoju wrażliwości na najróżniejsze bodźce, wspiera koncentrację i pozwala na harmonijne **rozwijanie wszystkich zmysłów**.

Po całym dniu emocji przeżytych na świeżym powietrzu mają porządny apetyt, a gdy nadchodzi cisza nocna – łatwo zasypiają.

Na kolonii dzieci są ciągle razem – śpią w namiotach, bawią się ze swoimi koleżankami, przyjaciółmi. Muszą nauczyć się asertywności wobec innych, negocjowania różnych spraw, komunikowania się, pracy w grupie, to bardzo cenny trening **umiejętności społecznych**.

Dzięki codziennemu życiu obozowemu mają niepowtarzalny trening **samodzielności** – tutaj bez rodziców sami pakują swój plecak, ścielą łóżka, sprzątają, zmywają po sobie naczynia, ubierają się. Ścisły plan dnia, systematyczne rytuały, uczą zuchy dyscypliny i porządku. Dają im też duże **poczucie bezpieczeństwa**, zuchy wiedzą czego mogą się spodziewać danego dnia, czują się pewniej, gdy znają zasady panujące na obozie.

Kolonia zuchowa to przeżywanie niezwykłych **przygód**. To mnóstwo pozytywnych emocji, ale nie zapominamy nigdy, że w czasie tych dwóch tygodni, zdarzają się cięższe chwile. Dzieci muszą się zmierzyć z tęsknotą za rodziną, domem. Niejednokrotnie pokłócą się ze swoimi kolegami z gromady, zgubią swoje rzeczy w namiocie, czy będzie bolał je brzuch. Nie negujemy jednak tych złych chwil – one muszą mieć miejsce w życiu naszych zuchów. Właśnie wtedy dzieci uczą się jak radzić sobie z problemami, prosić o pomoc kadrę, komunikować swoje potrzeby i tłumaczyć przeżywane emocje. Podejmują samodzielne próby rozwiązania problemów – rozmawiają z kolegami, by się pogodzić, z pomocą kadry odnajdują swoje rzeczy i zaczynają trzymać w nich porządek, by nic się nie zgubiło.

W gorszych chwilach dzwonią do rodziców – często w rozmowie z Państwem płaczą, bo **tęsknią za domem**. Jest to ciężka chwila i dla dziecka i dla Państwa. Uczymy jednak zuchy, że w tęsknocie nie ma nic złego, że jest to naturalne, że mają prawo czuć się teraz smutne, bo kochają swoją rodzinę. Mają prawo przytulić się do druhny i powiedzieć, że tęsknią, dopuścić do siebie tą emocję. Kiedy dzieci wypowiedzą głośno co czują, zostaną wysłuchane w atmosferze zrozumienia i ciepła ze strony druhny – czują się znacznie lepiej. Wtedy wiedzą, że mogą zaufać druhnie, że mogą tęsknić. Ale tutaj, na kolonii, przeżywają mnóstwo przygód. Bawią się świetnie, dlatego najczęściej udaje im się poradzić z tęsknotą i wracają do beztroskiej zabawy, bo przecież zobaczą się z rodzicami już niedługo i będą mogli opowiedzieć im swoje niesamowite historie ☺.

Kolonia zuchowa jest jedną z najpiękniejszych form spędzania wakacji. Potwierdzają to tysiące harcerzy – dzieci i dorośli, którzy noszą w sercach niezwykłe wspomnienia – **przyjaźnie, przygody, wzruszenia**. Na kolonii dzieci nie spędzą ani chwili na tradycyjnej nauce, ale gwarantujemy, że same w sposób naturalny, nauczą się tak wiele w tak różnych obszarach swojego życia, że będą z tego korzystać przez kolejne długie lata ☺.

*Drużynowa gromady zuchowej „Łowcy Przygód”*

*Pwd. Anna Topolska HO*